

Sygn. akt III AUa 320/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o podjęcie wypłaty emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 lutego 2012 r. sygn. akt VII U 2243/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 320/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał K. W. wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną.

Odwołaniem z dnia 6 listopada 2011 roku K. W. zaskarżyła powyższą decyzję, wnosząc o jej zmianę i podjęcie wypłaty zawieszzonego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, powołując się na argumentację Trybunału Konstytucyjnego zaprezentowaną w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku w sprawie SK 45/04.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie K. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 26 października 2011 roku, ustalając, że K. W. urodziła się 9 sierpnia

1953 roku. Od dnia 2 listopada 1976 roku i nadal, w tym także po dniu 1 października 2011 roku jest ona nieprzerwanie zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) w S., ostatnio na stanowisku starszego inspektora (...).

W marcu 2009 roku ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Decyzją z dnia 16 marca 2009 roku organ rentowy przyznał jej prawo do tego świadczenia od dnia 1 marca 2009 roku, tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku.

W dniu 25 października 2011 roku K. W. zwróciła się telefonicznie z zapytaniem do pracowników organu rentowego, czy i kiedy wypłata jej emerytury zostanie wstrzymana, ponieważ nie rozwiązała stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie K. W. okazało się nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji określił, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne. Prawo do emerytury K. W. nabyła z dniem 1 marca 2009 roku, kiedy to (tak samo jako obecnie) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) w S.. Faktem też jest, iż po dniu 1 października 2011 roku ubezpieczona kontynuuje zatrudnienie, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa od emerytury.

Sąd Okręgowy powołując treść art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że osoby, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 roku i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 roku (wobec nich wejście w życie art. 103a ustawy emerytalnej zostało bowiem niejako odroczone, na mocy art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw). Natomiast od dnia 1 października 2011 roku, także i wobec tych emerytów znajduje zastosowanie nowy przepis art. 103a, stanowiący podstawę wstrzymania wypłaty emerytury. Nie budzi przy tym wątpliwości, że także i w stosunku do tej grupy emerytów wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą oni dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę - z tym samym lub innym pracodawcą - kontynuując tym samym działalność zarobkową.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku, sygn. akt SK 45/04 wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znaczenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, iż ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia wolności wykonywanej pracy Trybunał wskazał, że zawieszenie wypłacania emerytury stanowi niewątpliwie instrument oddziaływania na zachowanie jednostki i zmusza do dokonania wyboru między pracą zawodową a pobieraniem emerytury. Nie stanowi ono jednak formy ingerencji w wolność wykonywania zawodu i wyboru pracodawcy. Zdaniem Trybunału, jednostka zachowuje możliwość kontynuowania pracy u dotychczasowego pracodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na to, że kwestia zgodności z ustawą zasadniczą przepisów, na mocy których osoby nabywające prawo do emerytury zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, została już w sposób wiążący rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny, bezprzedmiotowym byłoby występowanie po raz kolejny z pytaniem prawnym w tym zakresie.

Sąd pierwszej instancji dodał, że 12 maja 2011 roku do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek grupy senatorów Rzeczypospolitej Polskiej o zbadanie konstytucyjności oraz zgodności z normami prawa międzynarodowego art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w zakresie, w jakim z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą przepis ten skutkuje zawieszeniem prawa do emerytury również wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy. Niemniej jednak postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2011 roku, sygn. akt K 24/11, OTK A 2011/ 10/124).

W odniesieniu do argumentów podniesionych przez K. W., że kolejna nowelizacja przepisów emerytalnych była dla niej zaskoczeniem, Sąd Okręgowy wskazał, że ustawa z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 roku, a kwestionowany przepis art. 103a ustawy emerytalnej zaczął obowiązywać wobec K. W. dopiero od 1 października 2011 roku. W świetle powyższego zdaniem Sądu Okręgowego nieuprawnione jest twierdzenie, że ubezpieczoną została zaskoczona wprowadzoną regulacją - miała ona bowiem aż 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej sytuacji. W ocenie Sądu, jest to wystarczająco długi okres na dostosowanie się do nowej regulacji i podjęcie przez osobę zainteresowaną odpowiednich działań w tym zakresie. Ubezpieczona miała więc czas na rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru między nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, a możliwością pobierania w emerytury. W konsekwencji K. W. mogła wypowiedzieć umowę o pracę i wystąpić do pracodawcy z ofertą ponownego zatrudnienia. Zdaniem Sądu nie można przy tym a priori zakładać, że oferta ubezpieczonej jako pracownika z ponad 30 letnim stażem pracy, skazana byłaby z góry na niepowodzenie i nie spotkałaby się z zainteresowaniem pracodawcy.

Nadto Sąd wskazał, że art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby emerytura była wypłacana osobom kontynuującym zatrudnienie. Tym samym nie można uznać, że regulacje dotyczące zasad wypłaty emerytury w razie wykonywania zatrudnienia, naruszają zasadę ochrony własności i innych praw majątkowych, wyrażoną m.in. w powołanym przez odwołującą się art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Unormowanie dotyczące reguły łączenia emerytury z zatrudnieniem, o jakim mowa w art. 103a ustawy emerytalnej, przewidujące zawieszenie prawa do emerytury, nie jest bowiem regulacją wyłączeniową (art. 21 ust. 2 Konstytucji i art. 1 zdanie drugie protokołu Dodatkowego Nr 1 do ww. konwencji).

Sąd Okręgowy określił, że zgodnie z art. 194c ustawy emerytalnej ubezpieczona, po 18 miesięcznym okresie zawieszenia prawa do emerytury, biegnącym od dnia 1 października 2011 roku, będzie mogła starać się o korzystne dla niej ponowne ustalenie wysokości emerytury.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że organ rentowy decyzją z dnia 26 października 2011 roku prawidłowo zawiesił wypłatę emerytury w związku z kontynuowaniem przez ubezpieczoną zatrudnienia, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, u którego była zatrudniona bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia.

W tej sytuacji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Z powyższym wyrokiem w całości nie zgodziła się K. W., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła temu rozstrzygnięciu:

- naruszenie art. 8, art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez brak bezpośredniego zastosowania przepisów ustawy zasadniczej wprost z pominięciem przepisów zdaniem skarżącego niekonstytucyjnych tj. art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w zw. a art. 2, 21, 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej co jest w pełni uzasadnione wykładnią językową przepisów Konstytucji;

- naruszenie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zawieszenia wszczętego postępowania i przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu do rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 10 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w zw. z art. 2, 21, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W oparciu o powyższe zarzuty ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez jego uchylenie i uwzględnienie odwołania od decyzji z dnia 26.10.2011r. i tym samym przywrócenie przez ZUS należnych jej świadczeń od czasu ich zawieszenia, ewentualnie zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, przez Trybunał Konstytucyjny.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona wskazała, że przyjęte rozwiązanie godzi w prawo słusznie uprzednio nabyte, gdyż odbiera je tym, którzy, ufając państwu i stanowionym przezeń normom, skorzystali z ważnej dla nich regulacji. Apelująca podniosła, że emeryt, pragnący nadal być zatrudniony, musi rozwiązać stosunek pracy i raz jeszcze go nawiązać, jeśli znajdzie nowego pracodawcę lub dotychczasowy zgodzi się ponownie go zatrudnić. Zdaniem skarżącej rozwiązanie tego przepisu nie tylko nie spełnia celu ustawowego, ale wręcz wymusza na obywatelach konieczność poszukiwania dróg obejścia prawa. Od 1986 roku zakres ochrony praw nabytych jest uznawany za zasadę konstytucyjną, wyprowadzoną kolejno z zasady nie działania prawa wstecz, zaufania obywatela do państwa i obowiązującego w nim prawa, konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę wnikliwie i wysnuł właściwe i logiczne wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

W sprawie poza sporem jest, że stosunek pracy ubezpieczonej z (...) w S. nawiązany 2 listopada 1976 roku nieprzerwanie trwa nadal.

Stosunek ten był więc kontynuowany zarówno po 1 marca 2009 roku, tj. po spełnieniu przez ubezpieczoną warunków wymaganych do nabycia prawa do emerytury, jak i po dniu 1 października 2011 roku.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy organ rentowy w decyzji z dnia 26 października 2011 roku prawidłowo zawiesił wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r.

Źródło zarzutów podniesionych w apelacji, stanowi ustalenie bowiem przez Sąd pierwszej instancji, że w przypadku K. W. zachodzi przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, o której mowa w art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 153, poz. 1227 j.t. z 2009 r. ze zm.).

Stosownie do treści art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Powyższy przepis został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.257.1726) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 r.

W myśl art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 z 2010 r.) do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.

Z powyższego wynika więc jasno, że osoby, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 r. i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 r., a od października 2011 r. organ rentowy wstrzyma im wypłatę świadczenia, jeśli nadal będą pozostawać w tym stosunku pracy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą one dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę – z tym samym lub innym pracodawcą – kontynuując tym samym działalność zarobkową. W ocenie Sądu Apelacyjnego, literalna wykładnia omawianych przepisów jest jasna i nie budzi wątpliwości.

W odniesieniu do zarzutów apelującej dotyczących zgodności z Konstytucją takiej regulacji ustawowej, jako mającej naruszać jej prawa nabyte oraz zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa, gdyż nabyła ona prawo do świadczenia emerytalnego przed dniem wprowadzenia do porządku prawnego art. 103a ustawy emerytalnej, wskazać należy, że regulacja analogiczna do mającego obecnie zastosowanie przepisu art. 103a ustawy emerytalnej, funkcjonowała już w polskim systemie prawnym w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. Obowiązujący w tym czasie przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Z dniem 8 stycznia 2009 r. norma ta została uchylona przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507). Jego zniesienie było konsekwencją realizacji przygotowanego przez resort pracy i polityki społecznej programu „Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50. roku życia”. Po uchyceniu ww. przepisu do resortu pracy i polityki społecznej zaczęły jednak wpływać opinie, w których podkreślano, że wobec kryzysu gospodarczego i pojawiających się trudności na rynku pracy rozwiązanie takie jest zbyt daleko idące, co dało asumpt do dodania art. 103 a ustawy emerytalnej, przywracającego poprzednie rozwiązanie prawne.

Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już w przedmiocie konstytucyjności identycznej do obecnej regulacji (funkcjonującej wówczas jako art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej), wprowadzającej wymóg rozwiązania stosunku pracy. W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji. W uzasadnieniu tego stanowiska Trybunał wskazał, iż już kilkakrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalnych. W świetle takiego dotychczasowego orzecznictwa ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z

tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach, ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Zdaniem Trybunału, realizacja prawa do zabezpieczenia społecznego wymaga sprecyzowania w ustawie przesłanek nabycia i przesłanek korzystania z prawa do emerytury. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Trybunał nie podzielił poglądu, że do istoty prawa do zabezpieczenia społecznego należy prawo emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny, do pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania dotychczasowej działalności zawodowej. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy, wykracza bowiem - jego zdaniem - poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zaskarżony przepis nie narusza zatem istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i nie pozbawia wymaganego przez konstytucję minimum życiowego osób, które osiągnęły wiek emerytalny. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, określona w zaskarżonym przepisie, jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonanego przez zainteresowanego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza też zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia.

W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się również do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Trybunał wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, że ochrona praw nabytych nie oznacza nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega zaś na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury, a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia zakazu retroakcji prawa.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 sierpnia 2012 r., sygn. akt III AUa 312/12, że przedmiotowa regulacja ani nie odbiera uprawnień emerytalnych ani nie nakazuje osobom, które w okresie od 7 stycznia 2009 r. do 1 października 2011 r. pobierały świadczenie emerytalne kontynuując (bez rozwiązania umowy o pracę) zatrudnienie u tego samego pracodawcy, dokonania ich zwrotu za ten okres czasu, co również przemawia za brakiem zasadności zarzutów podniesionych w apelacji.

Podkreślić należy, że ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 r., a kwestionowany przepis art. 103a ustawy emerytalnej zaczął obowiązywać wobec ubezpieczonej dopiero od 1 października 2011 r. Ubezpieczona miała zatem 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej sytuacji. W ocenie Sądu, jest to wystarczająco długi okres na adaptację do nowej regulacji i podjęcie przez osobę zainteresowaną odpowiednich działań w tym zakresie. Ubezpieczona miała więc czas na rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru pomiędzy nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy a możliwością pobierania emerytury. To odpowiednio długie *vacatio legis* miało

bowiem umożliwić wszystkim emerytom, kontynuującym zatrudnienie w macierzystym zakładzie pracy, dostosowanie się do nowej sytuacji. Osobom tym zapewniono więc czas na podjęcie decyzji, czy chcą pozostać w zatrudnieniu na dotychczasowych warunkach kosztem zawieszenia wypłaty emerytury, czy też chcą zrezygnować z pracy i przejść na emeryturę, albo po rozwiązaniu dotychczasowej zawrzeć nową umowę o pracę i dzięki temu zachować prawo do wypłaty emerytury.

Jednocześnie z brzmienia art. 103a nie wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ani też obowiązek pracodawcy rozwiązania z takim pracownikiem stosunku pracy z dniem 1 października 2011 r. Istotą tej regulacji jest zaś ograniczenie równoczesnego pobierania dwóch świadczeń – emerytury i wynagrodzenia za pracę, jeśli pracownik nie miał zamiaru przejść na emeryturę, lecz planował nadal pracować u tego samego pracodawcy bez rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy i nawiązania nowego (tak: M. Janiszewska–Wyszyńska w: Wypłata emerytury – pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, Służba Pracownicza Nr 10, 2011 r., str. 1-5).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2006 r., w sprawie o sygn. SK 15/06, Trybunał Konstytucyjny wyraził również pogląd, że istotą prawa do zabezpieczenia, o którym mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji, nie jest objęta realizacja świadczeń emerytalnych dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednim źródłami z tego tytułu. Podkreślono tam, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Istota konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego polega zatem na zagwarantowaniu minimalnego poziomu świadczeń dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z osiągnięciem tego wieku aktywności zawodowej. Stanowisko to Trybunał Konstytucyjny podtrzymał w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. SK 41/07, w którym stwierdził, iż Konstytucja nie nakłada na pracodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej.

Dodatkowo zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 194 c ustawy emerytalnej jeżeli w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku emeryt pobierał emeryturę, do której prawo zostało zawieszane od dnia 1 października 2011 r. na podstawie art. 103a, może zgłosić wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, na zasadach określonych w art. 194d-194h, o ile nie pobrał emerytury wskutek tego zawieszenia przez co najmniej 18 miesięcy. Powyższy przepis przewiduje zatem, że ubezpieczony, po 18-miesięcznym okresie zawieszenia prawa do emerytury, biegnącym od dnia 1 października 2011 r., będzie mógł starać się o korzystne dla niego ponowne ustalenie wysokości emerytury. Na gruncie dotychczas obowiązujących przepisów takiej możliwości nie miał.

W odniesieniu do wniosku ubezpieczonej o wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego o zgodność art. 103a ustawy emerytalnej z ustawą zasadniczą, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją i umowa międzynarodowymi powyższego przepisu, jak również art. 6 i art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Podkreślić należy, że kwestia zgodności z ustawą zasadniczą przepisów analogicznej regulacji do art. 103a ustawy emerytalnej była już w przeszłości przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego. Nie ujawniły się żadne nowe okoliczności prawne, które mogłyby skłonić do przypuszczenia, iż nowa regulacja różni się od normy wcześniej obowiązującej oraz jest to różnica na tyle istotna, że można kwestionować konstytucyjność nowego przepisu. W konsekwencji nie było podstaw dla skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

W świetle powyższych rozważań, wbrew zarzutowi apelującej, brak było również podstaw do bezpośredniego zastosowania przepisów art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej z pominięciem niekonstytucyjnych zdaniem skarżącego przepisów art. 103a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska ubezpieczonej co do zaistnienia podstawy prawnej do zawieszenia przez Sąd Apelacyjny postępowania w niniejszej sprawie, do czasu rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103a w związku z

art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przez Trybunał Konstytucyjny, o co wносиła apelująca. W judykaturze co najwyżej dopuszcza się możliwość zawieszenia przez sąd postępowania w sprawie cywilnej, w oparciu o art. 177 § 1 k.p.c., w przypadku przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu przez sąd w innej sprawie pytania prawnego dotyczącego zgodności z Konstytucją ustawy, która ma być zastosowana. Na gruncie niniejszej sprawy taka sytuacja jednak nie ma miejsca.

Dodatkowo zauważyć należy, że w sprawie K 2/12 z wniosku grupy senatorów o zbadanie konstytucyjności kwestionowanych przez ubezpieczoną regulacji prawnych, Minister Pracy i Polityki Społecznej, Sejm i Prokurator Generalny wyrazili spójne stanowisko odnośnie zgodności z Konstytucją i umowami międzynarodowymi przedmiotowych regulacji ustawowych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko